

bodźcem do wypełnienia trudnych często-
kroć powinności.

Podczas służby nie mają miejsca żadne spory o wyższość stopnia, dobro tylko kraju na celu mieć należy. Ztąd wynika zasada, iż zawsze, a zwłaszcza w takich wypadkach, w których okoliczności niedozwalają przyjmować przełożeń, albo gdyby przełożony dane wyjaśnienia wyrozumieć odmawiał; podwładny winien przedewszystkiem rozkaz wypełnić, poczem dopiero będzie mu wolno uciążliwości swoje przedstawić. Wtedy tylko gdyby rozkazy jawnie i oczywiście wymierzone były przeciwko służbie lub dobru publicznemu, albo gdyby ich nie można pogodzić z rozkazami od bezpoprzedniego Zwierzchnika otrzymanemi, podwładny po należytem rozważeniu wszystkich okoliczności i dokładnem przeświadczeniu się może posłuszeństwa odmówić.